

Pierwszy wpis w Kronice szkoły z 1960r.

Gródki leżą na Roztoczu Wyżyny Lubelskiej, ciągną się od południowego wschodu na zachód, tworzą rodzaj wsi tzw. „ulicówkę”. Leżą na terenie falistym ciągnącym się z północy na południe. Wieś leży po obu stronach drogi w jednej z dolin terenu falistego, podobnie jak sąsiadujące z nią wsie Huta Turobińska i Gilów. Pola naszej wsi ciągną się na północ i południe, gleba terenu falistego jest pochodzenia lessowego o czym świadczą na drogach wyjeżdżone wąwozy. Gleba lessowa na równym terenie uchodzi za dość urodzajną, a na terenach falistych jest mniej urodzajna ze względu na spłukiwanie przez deszcze nawozów. Praca na roli w naszej wsi jest dość ciężka ze względu na falistość terenu. Mimo ciężkich warunków uprawy ziemi Gródki posiadają jednak swój specyficzny urok, czego jest brak wielu innym wioskom Lubelszczyzny, a mianowicie mają wiele zieleni gdyż cała wieś od wiosny do końca lata tonie w sadach. Gródki jak wiele wsi im podobnych były niegdyś wioską pańszczyźnianą, w której północna strona odrabiała pańszczyznę w Ordynacji Zamojskiej pod nazwą Guzówka a południowa strona w majątku Goraj. Po zniesieniu tzw. „serwitutów” stan zamożności tutejszej ludności znacznie się poprawił gdyż każdy numer tabelowy otrzymał tyle pola i lasu razem ile posiadał uprzednią ziemi ornej. Wieś ma 96 Nr tabelowych w tym 90 dużych i 6 małych. Dawniej nasi przodkowie odczuwali ogromny brak zdrowej wody do picia. Wszyscy mieszkańcy wsi zaopatrywali się w nią w zbiorniku wodnym znajdującym się w pośrodku wsi, który był ogrodzony płotem i obsadzony drzewami, tak że zwierzęta domowe nie miały tu żadnego dostępu. Przed dziesięciu laty pomyśleli tutejsi mieszkańcy o lepszej wodzie do picia i zbudowali pierwszą studnię na środku wsi, a później na obu jej końcach. I tak wieś posiadała 3 studnie wspólnie już od wielu lat oraz wiele studzien żelaznych i betonowych.

Do pierwszej wojny światowej w Gródkach nie było szkoły. Tak jak w wielu wsiach i w Gródkach po pierwszej wojnie powstała szkoła gdzie pierwszym nauczycielem był bliski ziomek z Goraja Piekó. Później szkoła rozwijała się i była o dwóch i o trzech nauczycielach, po wielu latach doszła do szkoły o 4-rech nauczycielach i szkoła z Huty Turobińskiej o 1 nauczycielu przez wiele lat została włączona do szkoły w Gródkach pod nazwą szkoły eksponowanej. Obecnie szkoła w Gródkach jest szkołą zbiorczą o czterech nauczycielach, a szkoła w Hucie Turobińskiej o dwóch nauczycielach. Życie szkoły i praca w niej przechodziła różne fazy swego rozwoju i wpływu kulturalnooświatowego na miejscowe środowisko i bliższe otoczenie wiosek sąsiednich. W ciągu całego okresu w swej pracy codziennej napotykała nasza szkoła na trudne warunki lokalowe nie mając własnego budynku. Zawsze warunki lokalowe utrudniały pracę Kierownictwu Szkoły i Komitetowi Rodzicielskiemu, a dzieciom naukę. W czasie okupacji hitlerowskiej nasza szkoła przechodziła kryzys w nauczaniu jak i wiele innych szkół. Po wyzwoleniu warunki rozwojowe szkoły z latami zaczęły się poprawiać. Państwo Ludowe w ciężkich warunkach po wielu zniszczeniach wojennych pamiętało też o szkołach. Rozwój szkolnictwa i budowa szkół zaczęły stopniowo posuwać się naprzód. Przy dawnych gminach zostały utworzone Komisje Oświatowe, które miały na celu opiekowanie się szkołami. Na jednym z zebrań Komisji Oświatowej w Turobinie

występowali przedstawiciele Opieki Szkolnej z Gródek z prośbą o budowę szkoły. Komisja Oświatowa przyjęła prośbę przychylnie i postanowiła przyjechać do Gródek i zobaczyć warunki lokalowe na miejscu. Zgodnie z zapowiedzią dnia 24 marca 1954r. przyjechali członkowie Gminnej Komisji Oświatowej w składzie przewodniczący Leopold Wójcik i Małec Czesława dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Turobinie. W/w stwierdzili iż sprawa budowy szkoły w Gródkach okazała się rzeczą konieczną. Od tego czasu został utworzony Komitet Budowy Szkoły, który sprawy szkoły prowadził dość pomyślnie dzięki przychylniej pomocy tow. Kotuły Władysława. W tym czasie kiedy to budowa została rozpoczęta Komitet Budowy Szkoły został przeorganizowany. W skład obecnego Komitetu Budowy Szkoły weszły następujące osoby:

1. Krzysztoń Stanisław – przewodniczący
2. Pachuta Stanisław – zastępca przewodniczącego
3. Kaproń Kazimierz – przewodniczący komisji rewizyjnej
4. Pachuta Władysław – członek komisji rewizyjnej
5. Dubiel Władysław – członek komisji rewizyjnej
6. Sulowski Władysław s. Andrzeja – sekretarz
7. Szuba Władysław – kasjer
8. Graboś Mieczysław – członek
9. Gałus Władysław – członek
10. Hałas Władysław s. Jana – członek
11. Misztal Józef – członek
12. Kozieł Stanisław – członek
13. Mękal Bolesław - członek
14. Król Władysław – członek
15. Sykuła Józef – członek
16. Górny Józef – członek
17. Szewczyk Stanisław – kierownik szkoły
18. Szumski Jan – członek
19. Górny Władysław – członek
20. Bielak Adolf – członek
21. Piątek Józef – członek
22. Żyśko Jan s. Jana – członek

Praca Komitetu Budowy Szkoły w Gródkach była początkowo dość trudna gdyż wieś nasza została pominięta w planie budowy szkół przez zarząd byłej gminy Turobin. Pierwszym warunkiem zasadniczym było staranie się Komitetu u władz powiatowych i umieszczenie Gródek w planie budowy szkół. A drugim równie ważnym było gromadzenie materiałów budowlanych w postaci kamienia i piasku. Uparta chęć budowy szkoły u wszystkich mieszkańców z Gródek przy dużych staraniach i uprzejmej pomocy ze strony ludzi znajdujących trudne warunki lokalowe tutaj szkoły stale posuwała się szybkim krokiem naprzód. Dzięki wielkiej pomocy ze strony tow. Kotuły Władysława, który był od dłuższego

czasu doradcą, opiekunem i przewodnikiem sprawa budowy szkoły nabrała mocy prawnej i została doprowadzona do należytej realizacji. Na obecnym etapie budowy i oddania do użytku tutejszej szkoły działwie szkolnej, która nareszcie doczekała się lepszych warunków lokalowych w Gródkach. Z pośród członków Komitetu Budowy Szkoły duży wkład pracy społecznej i różnych starań włożyli następujący: Żysko Jan, Deruś Antoni, Szuba Władysław, Sulowski Władysław s. Andrzeja, Krzysztoń Stanisław, Pachuta Władysław, Dubiel Władysław i wielu innych.

W dniu 4 września 1960r. nastąpiło uroczyste przekazanie budynku szkolnego do użytku przez sekretarza PPR tow. Janczarka Zdzisława w obecności władz powiatowych i miejscowych. Na program uroczystości złożyły się przemówienia okolicznościowe, występy miejscowego chóru i zespołu tanecznego oraz przecięcie wstęgi i zwiedzanie szkoły.

(Zachowana oryginalna pisownia i sformułowania, dodane jest kilka znaków interpunkcyjnych, w celu rozdzielenia zbyt dużej partii tekstu).



P.S. W szkole zachowały się protokoły zebrań Rady Pedagogicznej sprzed II wojny (lata 1928 – 1939), natomiast Kronika szkoły prowadzona jest od 1960roku, kiedy to oddano do użytku obecny budynek szkolny.